

Sygn. akt V Pa 135/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jacek Wilga

Sędziowie: SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Andrzej Marek (spr.)

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa U. A.

przeciwko Stowarzyszeniu (...) z siedzibą w L.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie IV Wydział Pracy

z dnia 17 września 2015 r. **sygn. akt** IV P 57/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Lubinie oddalił powództwo U. A. o odszkodowanie przeciwko Stowarzyszeniu (...) z siedzibą w L.. Sąd I instancji uznał, że uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia powódce stosunku pracy była utrata zaufania do pracownika, w związku z negatywnymi uwagami rodziców uczestników warsztatów, naruszenie zasad współżycia społecznego w zakresie komunikowania się z przełożonym, pracownikami i uczestnikami warsztatów w sposób niezgodny z zasadami kultury, trwający przez dłuższy okres od zatrudnienia. Sąd uznał, że materiał dowodowy potwierdził, iż zachowanie powódki jako terapeutki osób upośledzonych umysłowo, mogło budzić zastrzeżenia pracodawcy. Sąd ustalił bowiem, że powódka m.in. robiła zdjęcia uczestnikowi jej zajęć, który zasnął z uwagi na zażycie leków, a następnie zdjęcia te pokazywała innym podopiecznym i nieprzychylnie w ich odczuciu komentowała, zgłaszała zaginięcie jej rękawiczek lub biżuterii, przez co podopieczni czuli się oskarżani o ich zabranie, informowała uczestników warsztatów, że złożyła skargę na pracodawcę do (...) i kazała im to utrzymać w tajemnicy, krytykowała jedną z podopiecznych odnośnie jej higieny i zachowania. W wyniku niewłaściwych zachowań powódki niektórzy podopieczni wymagali konsultacji psychologicznych, chcieli rezygnować z zajęć, a ich reakcje spowodowały wniesienie skarg przez rodziców. Nadto Sąd ustalił, że powódka nieprawidłowo odnosiła się do

współpracowników, krytykując ich pracę przed podopiecznymi i niechętnie podejmując z nimi współpracę, jak i do przełożonej, nietaktownie reagując na jej uzasadnione uwagi.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła powódka, zarzucając następujących przepisów:

1. prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 30 § 4 k.p. - poprzez ich niezastosowanie i odmowę przyznania powódce odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy, w sytuacji gdy pracodawca nie wskazał w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę powódce rzeczywistej przyczyny uzasadniającej to wypowiedzenie;
2. prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego oraz nieprawidłową ocenę dowodów w zakresie dotyczącym ustalenia przyczyn rozwiązania z powódką umowy o pracę, tj. ustalenie stanu faktycznego, na podstawie zeznań świadków, którzy o okolicznościach sprawy, mających wpływ na jej rozstrzygnięcie wiedzieli ze słyszenia, a nie z własnych bezpośrednich obserwacji.

W uzasadnieniu apelacji powódka podniosła, że rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia jej umowy o pracę był zamiar pracodawcy zatrudnienia na jej miejsce osoby, którą ją zastępowała w czasie absencji chorobowej. W tym kontekście, jak podnosiła skarżąca, należy odczytywać fakt zwiększenia notatek (według niej stworzonych na potrzeby procesu) i nie wyjaśniania z nią okoliczności tam wskazanych oraz okoliczności badań jej zdolności do pracy po powrocie ze zwolnienia. Podniosła, że nieprawidłowym są ustalenia oparte jedynie na relacjach świadków, którzy nie byli świadkami naocznych opisywanych sytuacji, a zeznający rodzice kierowali się jedynie subiektywnymi relacjami swoich dzieci – podopiecznych powódki.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje – ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione przez powódkę zarzuty nie są zasadne, a prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji nie budzi wątpliwości.

Sąd Okręgowy w pełni podziela, uznając za własne, ustalenia faktyczne i ocenę prawną poczynione przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie.

W szczególności Sąd II instancji nie dopatrył się sprzeczności w ustaleniach odnośnie rzeczywistych przyczyn zwolnienia powódki, uznając, że zostały poczynione w oparciu o prawidłowo przeprowadzone dowody, ocenione w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

Godzi się przypomnieć, że ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja nie wykazuje, że wnioski wywiedzione przez Sąd pierwszej instancji odnośnie prawdziwości przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę nie znajdują oparcia w zebranych materiałach dowodowych. Przedstawiona przez skarżącą wersja okoliczności sprawy stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego. Skarżąca zarzuca głównie, iż Sąd nie wziął pod uwagę, że jej podopieczni niejako wyolbrzymili jej kolejne zachowania. Jak słusznie w ocenie Sądu Okręgowego wskazano natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, powódka nie może bronić się twierdząc, że wszelkie zarzucane jej zachowania wynikają jedynie z niewłaściwej interpretacji jej działania przez uczestników jej zajęć. Jako instruktor terapii zajęciowej osób upośledzonych umysłowo powinna dołożyć szczególnych starań, by jej zachowania nie dotknęły uczestników warsztatów i nie może w żadnym razie tłumaczyć się niewłaściwym zachowaniem osób chorych. Sąd Okręgowy nie przekonuje też tłumaczenie powódki odnośnie robienia zdjęć śpiącemu uczestnikowi warsztatów, samym faktem prowadzenia dokumentacji fotograficznej zajęć. Skarżąca jako instruktor terapii zajęciowej powinna robić to tak, żeby nie powodować sytuacji niekorzystnych dla fotografowanych uczestników. Skoro powódka zna problemy psychiczne i emocjonalne podopiecznych, ich skłonność do wyolbrzymiania i przeinaczania faktów i niestabilność emocjonalną, na którą się wprost powoływała, to tym bardziej powinna być ostrożna w relacjach z uczestnikami zajęć oraz w swych słowach i gestach.

Jeśli idzie zaś o wiarygodność dowodów z zeznań świadków, które Sąd pierwszej instancji uznał za miarodajne dla poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie relacji między powódką a jej podopiecznymi, to - wbrew twierdzeniom skarżącej - oceny tej nie dyskwalifikuje sam w sobie fakt, iż świadkowie wskazani przez Sąd nie byli naoczniymi świadkami zdarzeń z udziałem powódki i jej podopiecznych w trakcie zajęć. Istotne dla oceny postępowania powódki w stosunku do podopiecznych był wpływ działań skarżącej jako instruktorki zajęć na zachowanie uczestników warsztatów, a z tymi zachowaniami świadkowie ci - rodzice podopiecznych powódki i inni instruktorzy oraz psycholog pozwanego stowarzyszenia - stykali się bezpośrednio. Z ich relacji jednoznacznie wynika, że styl prowadzenia zajęć przez powódkę, jej słowa i gesty, wpływały na niektórych uczestników zajęć negatywnie. Reagowali lękiem, rozdrażnieniem, niechęcią uczestnictwa w warsztatach. Dotyczyło to A. M., P. I. i M. M.. Podkreślenia wymaga też, że świadkowie przesłuchani w sprawie, w tym psycholog strony pozwanej M. G., potwierdzili, że w.w. uczestnicy zajęć są w stanie prawidłowo wyrażać swoje obawy i pretensje oraz nie posiadają zdolności do manipulacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, wszelkie nieprofesjonalne zachowania powódki w stosunku zwłaszcza do trzech w.w. uczestników jej warsztatów zajęciowych, a szczegółowo opisane przez Sąd Rejonowy bez konieczności ich powtarzania, mogły w sposób uzasadniony powodować utratę zaufania pracodawcy do powódki i tym samym utrata zaufania jako przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę była rzeczywista i wystarczająca do zakończenia stosunku pracy.

Pojęcie "zaufania" jest ulotne, już z jego definicji wynika pierwiastek subiektywny. Jest to bowiem stan wyrażający się przekonaniem o możliwości polegania na kimś, poczuciem pewności, a więc stan z pogranicza sfery racjonalnej (intelektualnej) i psychicznej (emocjonalnej). Zaufanie jest przy tym stopniowalne - od absolutnego do ograniczonego. Ogólnego, powszechnego wzorca "zaufania" nie ma i utworzyć się go nie da. Pełna jego obiektywizacja nie jest wobec tego możliwa. Nasilenie elementów obiektywnych i subiektywnych charakteryzujących indywidualny stan "zaufania" (lub braku zaufania albo utraty zaufania) może mieć znaczenie w zakresie jego oceny w kontekście skutków jakie prawo z nim łączy. Utrata zaufania do pracownika może więc, ze względu na jej silne zobiektywizowanie, uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę, lub odwrotnie - nie stanowić uzasadnionej przyczyny wypowiedzenia ze względu na jej nadmierną subiektywizację i arbitralność.

W niniejszej sprawie zarzuty uczestników warsztatów i ich rodziców dotyczyły bezpośrednio kwestii prawidłowości wykonywania obowiązków pracowniczych przez powódkę na zajmowanym stanowisku i były dość poważne, wobec czego mogły być wystarczającym powodem, dla którego pracodawca mógł zaufanie do powódki utracić.

W ocenie Sądu Odwoławczego, materiał dowodowy zebrany w sprawie, dawał nadto podstawy, by uznać za Sądem pierwszej instancji, iż również relacje powódki z przełożoną oraz innymi współpracownikami, nie były prawidłowe i wynikały z mało krytycznej samooceny skarżącej odnośnie swej pracy. W szczególności potwierdzają to wyjaśnienia powódki, obrazujące choćby jej reakcję na otrzymaną naganę ustną, która stanowiła jawną krytykę przełożonego. Nie

było też podstaw, by zakwestionować prawdziwość relacji podopiecznych, zgłaszanych innym instruktorom terapii zajęciowej zatrudnionym u strony pozwanej, o nieprzychylnym komentowaniu przez powódkę sposobu ich pracy uczestnikom zajęć. Takie zachowanie z pewnością jest niewłaściwe, rodzi konflikty pracownicze i nie służy pracy zespołu terapeutycznego.

Prawdziwość i konkretność przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę w postaci utraty zaufania, spowodowanej niewłaściwymi i problemowymi relacjami powódki z podopiecznymi, jak i z innymi współpracownikami i przełożoną jest wystarczające do stwierdzenia zasadności rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, które jest normalnym, nierepresyjnym trybem zakończenia stosunku pracy i nie wymaga wskazania przyczyn o szczególnej wadze czy doniosłości. W tym względzie bez znaczenia dla oceny sprawy pozostają twierdzenia skarżącej odnośnie zatrudnienia na jej miejsce innej osoby, pracującej w zastępstwie w czasie jej absencji chorobowej. Pracodawca ma bowiem prawo doboru pracowników realizujących jego zamiar funkcjonowania zakładu pracy, leży to w zakresie jego kompetencji i odpowiedzialności, a także ryzyka (por.: wyrok SN z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNP 1998/ 20/ 598, wyrok SN z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 140/14, Legalis nr 1337791).

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację uznając ją za bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego znajduje uzasadnienie w art. 98 k.p.c. w zw. z art.99, art. 108 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz § 2 rozporządzenia z dnia 29 lipca 2015 r. Ministra Sprawiedliwości zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1078).

SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga SSO Krzysztof Głowczyński